

# Dezerner, Dzień dobry, dzień zły

Zapach starego drewna  
Ślad kurzu i kadzidła  
Migocze światło świecy  
Kolorem witraż gra  
Tu wszystko się zaczyna  
Tu się zaczyna zło

Najpierw niechciany dotyk  
Obleśne pocałunki  
Zawsze uzasadnione  
Bo przecież Bóg tak chciał  
Tak zaczyna się piekło  
Tak zaczyna się gwałt

A wszyscy dobrze wiedzą  
I odwracają oczy  
Wzruszają ramionami  
Widocznie Bóg tak chce  
To nigdy się nie skończy  
Póki nie powiesz NIE

Od setek lat  
Bezkarnie robią co chcą  
Dziecięcy strach  
Potrafią zmienić w zło  
Od setek lat  
Za krzyżem chowają się  
Dziecięcy płacz  
Złożony na ołtarzu łez

Ukradli wam umysły  
Pozbawili świadomości  
I świecie zapewnili  
Że zbawienie dla was chcą  
Tak bardzo im wierzycie  
Aż trudno uwierzyć w to

Od setek lat  
Bezkarnie robią co chcą  
Dziecięcy strach  
Potrafią zmienić w zło  
Od setek lat  
Za krzyżem chowają się  
Dziecięcy płacz  
Złożony na ołtarzu łez

Zapach starego drewna  
Ślad kurzu i kadzidła  
Migocze światło świecy  
Kolorem witraż gra  
Tu wszystko się zaczyna  
Tu się zaczyna zło